

BARBARA MAGDALENA RZĄCZYŃSKA

ur. 1941; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lubelszczyzna, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Projekt Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Wirtualna podróż w czasie, rodzina Kiełczewskich herbu Pomian, Kiełczewska Anna, Kiełczewski Józef, Kiełczewski Zygmunt, Nostiz-Jackowska Leonarda, majątek ziemski Jarosławiec, Kiełczewski Marian, majątek ziemski Zawrocie

Rodzina Kiełczewskich herbu Pomian

Jeśli możemy mówić o ziemiaństwie z prawdziwego zdarzenia, to była rodzina Kiełczewskich herbu Pomian, czyli rodzina mojej mamy - moja mama z domu Anna Kiełczewska. I to był bardzo stary ród szlachecki, taka legenda rodzinna głosi, że Kiełcze byli już w drużynie Chrobrego, no ale to jest pewnie jakaś legenda rodzinna, ale rzeczywiście wszystkie herbarze mówią o bardzo starej rodzinie. Są dwie gałęzie rodziny Kiełczewskich. Jedna herbu Abdank, druga herbu Pomian. Rodzina, do której należy moja mama, herbu Pomian, nie pochodziła z Lubelszczyzny, pochodziła ze środkowego Pomorza, a właściwie z Wielkopolski można powiedzieć, północno-wschodniej. Mój dziadek Józef urodził się w Płońsku, czyli północne Mazowsze, koło Szapska. Mam jego dowód osobisty. Jego matką była Leonarda Nostiz-Jackowska, z takiej wielkopolskiej rodziny zasłużonej Jackowskich, która była wnuczką w prostej linii Józefa Wybickiego. Tak, że mamy tutaj z tej strony takie właśnie parantelę, z tym, że ojciec mojego dziadka, czyli Zygmunt Kiełczewski był człowiekiem szalenie takim ruchliwym i zawsze miał jakieś dziwne pomysły. Znalazł się na Lubelszczyźnie, kupował tutaj jakieś majątki różne - Ciecierzyn, Elizówkę, Prawiedniki; kupował, sprzedawał. Po powstaniu styczniowym, to już była sytuacja dosyć poważna, szczegółów tutaj nie znam, ale babka Nostiz-Jackowska Kiełczewska i dziadkowie byli do końca życia dzierżawcami majątku Jarosławiec, to jest z ordynacji Zamoyskich, Jarosławiec koło Zamościa, gdzie prowadzili świetną hodowlę, podobno najlepszą na Lubelszczyźnie czy na Zamojszczyźnie, hodowlę bydła. I Jarosławiec do końca życia, do reformy rolnej prowadził Zygmunt Kiełczewski, najmłodszy brat mojego dziadka Józefa. Jest również linia Kiełczewskich, herbu Pomian na Mazowszu i to jest też rodzony brat mojego dziadka, którego nigdy nie poznałam, bo zmarł przed wojną, w [19]33 roku, Marian

Kiełczewski. Otóż on miał majątek Zawrocie koło Wysokiego Mazowieckiego. Ja tą rodzinę bardzo późno poznałam, ponieważ oni byli na Mazowszu i przyjeżdżali do matki, do Jarosławca rzadko. Dziadek się ożenił, miał dzieci, tak że trudno było z tego Mazowsza przy ówczesnej komunikacji często bywać u rodziców, czy u rodziny. Ale od czasu do czasu się widywali, podobno na krótko, bo dziadek Marian był oczywiście takim bardzo wyraźnym zwolennikiem Piłsudskiego, a tutaj mój dziadek Zygmunt, było to raczej stronnictwo narodowe, więc kłócili się podobno, od razu oczywiście. I wszyscy szybko opuszczali Jarosławiec. To taka anegdota rodzinna. Natomiast niedawno zgłosił się do mnie pan Tomasz Śmigielski, polonista z Wysokiego Mazowieckiego, który pisze historię majątku Zawrocie i interesuje się rodziną Mariana, i przez różne historie dotarł do mnie, i do mojego wuja Antoniego Jarockiego, który pamiętał Zawrocie. Wuj ma teraz lat dziewięćdziesiąt i najwięcej materiałów, nawet zdjęć z rodziny, i tutaj był w tym domu również. To co ja mogłam mu powiedzieć o tej rodzinie, to powiedziałam, ale on mnie oświecił. Okazało się, że Marian Kiełczewski był wielkim społecznikiem, że wiele zrobił dla Wysokiego Mazowieckiego, w ogóle dla Mazowsza, i przysłał mi właśnie teraz ostatnio zdjęcia. Ja tu gdzieś chyba je mam. Okazuje się, że główny park w Wysokim Mazowieckim ma imię Kiełczewskich. Dowiaduję się, że jest bardzo zadbane grób wujostwa Kiełczewskich, stryjostwa.

Data i miejsce nagrania	2015-02-24
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"